

Maria Wtorkowska
Uniwersytet w Lublanie

KULTUROWE UWARUNKOWANIA ZWIĄZKÓW FRAZEOLÓGICZNYCH W POLSZCZYŹNIE I SŁOWEŃSZCZYŹNIE

Kilkuletni pobyt w Słowenii w roli lektorki języka polskiego w Instytucie Sławistyki na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu w Lublanie oraz w Instytucie Języków i Literatur Słowiańskich na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu w Mariborze utwierdził mnie w przekonaniu, jak wielką rolę odgrywają związki frazeologiczne w nauczaniu cudzoziemców polskiej leksyki. Znajomość polskich idiomów okazała się ważna, ceniona, przydatna i pożądana również dla słoweńskich studentów, którzy często spotykali się z nimi, najczęściej w sytuacjach nieformalnych, w rozmowach z rówieśnikami, na forach stron internetowych czy w e-mailowej korespondencji, zatem w kontakcie z żywym polskim językiem.

W nauczaniu obcokrajowców polskich frazeologizmów ważne jest pokazanie ich funkcjonowania i uwarunkowań kulturowych, które są istotne dla zrozumienia całości tekstu, w którym zostały użyte. Dla uczących się języka polskiego przyswajanie polskich idiomów jest bardzo interesujące, ponieważ odkrywają oni polską kulturę i mają możliwość porównania kultury polskiej i słoweńskiej. Liczne frazeologizmy o zasięgu międzynarodowym pozwalają na zbadanie i porównanie struktury związków w obu językach. Zajęcia poświęcone związkom frazeologicznym są również dla mnie źródłem pogłębiania znajomości języka i kultury słoweńskiej.

W nauczaniu związków frazeologicznych ważne okazało się, oprócz wyjaśnienia ich sensu dosłownego i przenośnego, użycie w tekście oraz to, kto może być ich nadawcą, a kto odbiorcą. Strona formalna frazeologizmów, a więc ich klasyfikacja na wyrażenia, zwroty czy frazy przy nauczaniu idiomów zeszła na dalszy plan. Przedstawię tu kilka wybranych przykładów frazeologizmów, prezentując ich znaczenie i pochodzenie, słoweńskie odpowiedniki, jeżeli polskie związki je posiadają, oraz podział frazeologizmów na grupy, który ułatwił słoweńskim studentom ich zapamiętanie. Pierwszą grupę stanowią frazeologizmy,

które nie mają odpowiedników w postaci frazeologicznej w języku słoweńskim. Najciekawsze, bo poszerzające wiedzę o polskiej kulturze, okazały się idiomy pochodzące z polskiej literatury, mające źródło w polskich wydarzeniach historycznych lub w anegdotach z życia Polaków. Najczęściej związki te zawierają człon z imieniem własnym lub są cytatami pochodzącymi z wypowiedzi znanych osób, np.: *włożyć, kłaść coś między bajki* 'uznać coś za nieprawdziwe, zmyślane, nieprawdopodobne, niemożliwe do zrealizowania' [I. Krasicki, *Bajki i przypowieści*] (Markiewicz, Romanowski 2005, s. 225), *podać komuś czarną polewkę* 'podać starającemu się o pannę zupę z krwi zwierzęcej, czerninę na znak odmowy'¹ (Skorupka 2002, I, s. 150), *coś trafia pod strzechy* 'zwykle o książce lub idei: dotrzeć do bardzo wielu ludzi, także prostych i niewykształconych' [A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*] (Markiewicz, Romanowski 2005, I, s. 281), *bajońskie sumy* 'bardzo dużo pieniędzy' (Skorupka 2002, I, s. 94)² – (słow. *kup denarja* 'kupa pieniędzy'), *liczyć na kogoś jak na Zawiszę* 'polegać na kimś całkowicie, liczyć na czyjaś bezwzględna pomoc' (Skorupka 2002, I, s. 387)³ – (słow. *računati* 'liczyć, rachować, obliczać, wyliczać, zaliczać' (O-P, 408)), *wyjść na czymś jak Zabłocki na mydle* 'zrobić zły interes, ponieść stratę; zostać wyzyskanym; zawieść się na czymś lub na kimś' (Skorupka 2002, I, s. 463)⁴ – (słow. *ušteti se* 'przeliczyć się, pomylić się w liczeniu, w rachubach' (O-P, s. 546)), *pleść jak Piekarski na mękach* 'mówić głupstwa; mówić bez sensu, nieprzytomnie' (Skorupka 2002, I, s. 433)⁵ – (słow. *bloditi, blesti* 'bredzić, majaczyć' (O-P, s. 26)), *szkoda czasu i atlasu* 'nie opłaca się, szkoda fatygi' (Skorupka 2002, I, s. 90)⁶ – (słow. *škoda časa*), *krakowskim targiem* 'przy

¹ W języku polskim funkcjonuje zwrot: *dać komuś kosa*, w słoweńskim zaś obok tego samego zwrotu: *dati komu košarico* istnieje: *dati koga na čevelj*, a więc dać kogoś na but.

² W 1808 r. w Bajonnie Napoleon zawarł układ z rządem Księstwa Warszawskiego. Na mocy tego porozumienia oddał Polakom wierzycelności pruskie warte około 43 milionów franków za 24 miliony. Ponieważ były to obliczenia niedokładne, okazało się, że konwencja bajońska nakłada na Księstwo Warszawskie zbyt duże sumy. Por. A. Zahorski, *Napoleon*, Warszawa 1982.

³ Zawisza Czarny z Grabowa herbu Sulima (ok. 1380–1428), wielokrotnie brał udział w wyprawach przeciwko Turkom, uczestniczył w bitwie pod Grunwaldem, świetny dyplomata, zaufany człowiek króla Władysława Jagiełły; stał się symbolem niewzruszonej odwagi, nadzwyczajnej słowności i lojalności. Por. http://pl.wikipedia.org/wiki/Zawisza_Czarny_z_Grabowa [19.09.2007].

⁴ Cyprian Zabłocki z Rybna żył w latach 1792–1868, słynął z niefortunnych inwestycji, które miały mu przynieść łatwy i wielki majątek, jednak każda inwestycja kończyła się plajtą. Postanowił przemycić mydło, chowając je na barkach w drewnianych skrzyniach, które, gdy przepływał obok punktów celnych, kazał przywiązać do burt i wrzucić do wody. Udało mu się ominąć opłaty celne, ale do celu podróży dowiózł jedynie pianę mydlaną zamiast mydła. Por. <http://www.rybno.waw.pl/zablocki.php> [19.09.2007].

⁵ Michał Piekarski herbu Topór, szlachcic sandomierski ze wsi Binkowice, usiłował dokonać zamachu na króla Zygmunta III Wazę. Śledztwo nie wyjaśniło przyczyny zamachu, a torturowany (według niektórych historyków: szalony) niedoszły zamachowiec opowiadał dziwne rzeczy. http://pl.wikipedia.org/wiki/Micha%C5%82_Piekarski, [19.09.2007].

⁶ Powiedzenie przypisywane królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu, którego podobno użył, oceniając napisany na atlasie panegiryk wierszoklety.

obopólnych ustępstwach, kompromisowo' (Skorupka 2002, II, 348) – (słow. *barantati pot. 'targować się, handlować'* (O-P, s. 17)). Należy podkreślić, że tego typu frazeologizmów słoweńscy studenci uczą się z dużą przyjemnością oraz z wytrwałością szukają i tłumaczą materiał o postaciach lub wydarzeniach występujących w związku, gdyż to właśnie idiomy świadczą o ich rozległej wiedzy językowej i znajomości polskiej kultury.

Miejsce w tej grupie znajdują również polskie frazeologizmy bez książkowej bądź historycznej proveniencji, które nie mają słoweńskich frazeologicznych ekwiwalentów, np. *ubierać się na cebul(k)ę* 'ubierać się ciepło, nakładając jedną warstwę odzieży na drugą, co przypomina warstwy na bulwie cebuli' (Dubisz 2003, I, s. 372) – (słow. *oblačiti se eno vrh drugega*), pot. *czuć bluesa* 'dobrze orientować się w jakiejś sytuacji, wyczuwać nastrój, umieć się dostosować do panującej gdzieś atmosfery' (Bąba, Liberek 2001, s. 41) – (słow. *imeti občutek za kaj*), *dać plamę* 'skompromitować się' (Bąba, Liberek 2001, s. 582) – (słow. *osramotiti se, priti v neprijeten položaj*), czy pot. *owijać w bawełnę* (często z przeczeniem) 'mówić o czymś oględnie, nie wprost, aluzjami' (Skorupka 2002, I, s. 96) – (słow. *ovinkariti*).

Drugą grupę stanowią frazeologizmy, które zarówno w języku polskim, jak i słoweńskim mają tę samą strukturę oraz to samo znaczenie, np. wyrażenia: *jarzmo małżeńskie* (Skorupka 2002, I, s. 303) = *zakonski jarem* (SSKJ, s. 357) 'ciężar, brzemień; pęta, niewola małżeńska', *koński ogon* (Skorupka 2002, I, s. 345) = *konjski rep* (SSKJ, s. 1159) 'uczesanie kobiece, w którym dość długie włosy są ujęte wysoko i związane z tyłu przy samej głowie', *nowa twarz* (Bąba, Liberek 2001, s. 859) = *nov obraz* (często w liczbie mnogiej) (SSKJ, s. 711) 'ktoś nowy, obcy', (w) *świętek (i) piątek, piątek (i) świętek* (Skorupka 2002, I, s. 665) = (za) *petek in svetek* (SSKJ, s. 837) 'każdego dnia (zarówno) powszedniego, jak i świątecznego; codziennie, zawsze, stale', frazy: *ręka rękę myje* (Skorupka, 2002, II, s. 31) = *roka roko umiva* (SSKJ, s. 1457) 'o członkach jakiejś nieformalnej grupy, kliki, popierających się nawzajem w nieuczciwych sprawach', *prawda w oczy kole* (Skorupka, 2002, I, s. 746) = *resnica v oči bode* (SSKJ, s. 1162) 'szczerza wypowiedź często jest dla słuchającego nieprzyjemna', zwroty: *czytać między wierszami* (Skorupka 2002, I, s. 160) = *brati med vrsticami* (SSKJ, s. 63) 'domyślać się tego, co nie jest napisane, nie zostało powiedziane wprost', *film się komuś urwał* (Bąba, Liberek 2001, s. 155) = *film se je mu utrgal* (SSKJ, s. 1480) 'ktoś przejściowo stracił świadomość z powodu upicia się, zapadnięcia w sen, omdlenia', *mieć coś w małym palcu* (Skorupka 2002, I, s. 637) = *imeti kaj v malem prstu/mezincu* (SSKJ, s. 1091, 549) 'umieć, znać coś doskonale', *patrzeć przez różowe okulary* (Dubisz 2003, III, s. 76) = *gledati skozi rožnata očala* (SSKJ, s. 721) 'być optymistycznie nastawionym; widzieć coś w różowych barwach', *podkulić, podwinąć ogon* (Skorupka 2002, I, s. 705) = *stisniti rep med noge* (SSKJ, s. 1159) 'spotulnieć, spokornieć, stchórzyć', *coś komuś idzie, szło jak po maśle*

(Skorupka 2002, I, s. 426) = *vse je šlo kakor po maslu* (SSKJ, s. 527) 'łatwo, dobrze się coś układa, pomyślnie, bez trudności'. Związki te zazwyczaj nie sprawiają trudności słoweńskim studentom, gdyż i forma, i znaczenie, jak również zasady użycia w zdaniu są podobne w obu językach.

W obrębie tej grupy warto również wspomnieć nieliczne przykłady związków, które mają taką samą budowę, jednak znaczeniowo nieco się różnią, np. *biały kruk* to w języku polskim 'rzadkość bibliofilska' (Skorupka 2002, I, s. 99), natomiast słoweńska *bela vrana* (SSKJ, s. 1539) to też rzadkość, wyjątek, ale ogólnie (*tak delavec je bela vrana*), *palec Boży* 'znak, przejaw działania sił nadprzyrodzonych, opatrność' (Skorupka 2002, I, s. 108), natomiast słoweński *prst božji* (SSKJ, s. 1091) to ostrzeżenie, upomnienie, kara (*ta dogodek je bil očiten prst božji*). Tego typu związki przez swą identyczną strukturę prowadzą często do mylnych objaśnień, wymagają więc i dobrej znajomości obu języków, i wycucia językowego, zatem są zazwyczaj przedmiotem analizy na zajęciach ze studentami na poziomie zaawansowanym.

W kolejnej trzeciej grupie znajdują się przykłady frazeologizmów, które mają to samo znaczenie w obu językach, jednak różnią się w większości przykładów tylko jednym komponentem. Najczęściej jest to składnik nominalny bądź całe wyrażenie przyimkowe, np. polski *tlusty czwartek* (Skorupka 2002, II, s. 374) to słoweński *debeli četrtek* (SSKJ, s. 100), a więc gruby czwartek, czyli 'ostatni czwartek karnawału, w którym urządza się zabawy, przyjęcia i częstuje pączkami'. Polacy *są, siedzą, tkwią w długach po uszy* (Skorupka 2002, I, s. 171), a Słoweńcy po szyję (*biti do vratu zadolžen* (SSKJ, s. 1539) 'być bardzo zadłużonym, mieć wiele długów'), Polacy *śmieją się komuś w oczy, w nos lub w twarz* (Skorupka 2002, II, s. 304), 'otwarcie, ostentacyjnie, bezczelnie wyśmiewać się, zakpić z kogoś, z czyichś wypowiedzi, poleceń, decyzji itp.' Słoweńcy zaś w wąs, twarz lub w pięść (*smejati se komu v brk, v obraz, v pest* (SSKJ, s. 1251), przy czym śmiać się w wąs znaczy albo 'śmiać się potajemnie, wstrzymując śmiech' albo 'śmiać się śmiało, bezczelnie', zaś śmiać się w twarz to 'śmiać się otwarcie, nie skrywać śmiechu', a w pięść to 'śmiać się (potajemnie) z kogoś', Polacy *są w siódmym niebie* (Skorupka 2002, II, s. 116), a Słoweńcy w dziewiątym (*biti v devetih nebesih* (SSKJ, s. 639) 'być, czuć się szczęśliwym, bardzo się cieszyć'), w Polsce *ktoś nie dorasta komuś do pięt* (Skorupka 2002, I, s. 181), a w Słowenii do kostek, kolan lub pępka (*ne sega/seže mu niti do gležnjev/kolen/popka* (SSKJ, s. 1204, 412, 919) 'mieć nieporównanie mniejszą wartość, nie dorównywać komuś w czymś'), w Polsce coś sensownego *ma ręce i nogi* (Skorupka 2002, I, s. 516), w Słowenii natomiast głowę i ogon (częściej w formie zaprzeczzonej: *to ni imelo ne glave ne repa* (SSKJ, s. 296) 'mieć sens, logiczne następstwo'), Polacy *żyją na kocią łapę lub kartę rowerową* (Bąba, Liberek 2001, s. 286), a Słoweńcy na kukurydzy (*živeti na koruzi* (SSKJ, s. 437) 'o mężczyźnie i kobiecie: żyć ze sobą bez ślubu'). Polacy *rzucają grochem o ścianę* (Skorupka 2002, I, s. 262), a Słoweńcy

bobem (*ko da bi metal bob ob steno* (SSKJ, s. 546) 'daremnie przekonywać, pouczać, upominać kogoś'), Polacy trzymają (*za kogoś*) *kciuki* 'zaciskać zgięty kciuk w dłoni, życząc, aby się komuś powiodło przy załatwianiu jakiejś sprawy, na egzaminie itp.' (Bąba, Liberek 2001, s. 272), Słoweńcy trzymają pięści lub figę (*držati figo/pesti za koga* (SSKJ, s. 214, 835)⁷, w Polsce *robi się coś na własną rękę* (Bąba, Liberek 2001, s. 682), w Słowenii na własną pięść (*delati na lastno pest* (SSKJ, s. 835) 'samodzielnie, na własną odpowiedzialność'), Polacy *wchodzą komuś w jego ogródek lub na cudze podwórko* (Dubisz 2003, III, s. 270), Słoweńcy zaś w kapustę (*hoditi komu v zelje* (SSKJ, s. 279) 'zajmować się sprawą, problemem, do których poruszania i rozwiązywania nie ma się prawa'), polskie o *mały włos* (Skorupka, 2002, II, s. 587) to słoweńskie o *mysi włos*, a właściwie *sierść* (*za mišjo dlako* (SSKJ, s. 558) 'mało brakowało,omal').

Czasem występują grupy frazeologizmów z komponentami należącymi do tego samego pola semantycznego, ale w związkach reprezentują je inne leksemy, np.: w polskich związkach frazeologicznych pojawia się często stopa, a w słoweńskich *noga*, np. *żyć na wysokiej stopie* (*na wysoką stopę*) (Skorupka 2002, II, s. 216) to *živeti na veliki nogi* (SSKJ, s. 686) 'wydawać dużo pieniędzy, żyć wystawnie', *być na wojennej stopie* (Skorupka 2002, II, s. 217) to *biti s kom na bojni nogi* (SSKJ, s. 686) 'kłócić się, być z kimś w niezgodzie, sporze', *od stóp do głów* (Skorupka 2002, II, s. 216) to *od nog do glave* (SSKJ, s. 686) 'całkowicie, zupełnie, całą postać od dołu do góry'. Rzadziej elementem różniącym jest komponent werbalny, np. Polacy *wynoszą, wychwalają kogoś lub coś pod niebiosa* (Skorupka 2002, II, s. 641), Słoweńcy zaś *wykuwają go w niebiosa lub gwiazdy* (*kovati koga v devete nebesa, v zvezde* (SSKJ, s. 442) 'bardzo kogoś lub coś chwalić, zachwycać się kimś, czymś').

W niektórych tego typu związkach jedyną cechą różniącą jest inny przykład w wyrażeniu przyimkowym, które stanowi człon związku, np. *być, mieć coś pod ręką* (Skorupka 2002, II, s. 26) = *biti, imeti kaj pri roki* (SSKJ, s. 1178) 'przy sobie, w gotowości, na zawołanie', *dolać oliwy do ognia* (Skorupka 2002, I, s. 179) = *priliti olja na ogenj* (SSKJ, s. 1052) 'podsycić czyjś gniew, spowodować jeszcze większe czyjeś rozdrażnienie, pogorszyć sytuację', *patrzeć komuś na ręce* (Skorupka 2002, I, s. 654) = *gledati komu pod roke* (SSKJ, s. 1178) 'być podejrzanym, pilnować, by ktoś czegoś nie ukradł, nie oszukał kogoś'. Frazeologizmy, które są podobne w obu językach, ale mające komponent bądź komponenty różniące je, cieszą się dużą popularnością u Słoweńców uczących się języka polskiego, ponieważ czasem są źródłem

⁷ W słoweńskim związku *držati fige*, w którym figa występuje w liczbie mnogiej, chodzi o gest trzymania kciuka przyciśniętego do zgiętych palców dłoni po to, aby zapobiec nieszczęściu, by odgonić pech – por. *držati fige (komu?) nesreči, slabim ocenam*. Obok funkcjonuje również zwrot i gest znany językowi polskiemu *pokazati figo* (pol. *pokazać komuś figę*) w znaczeniu 'odmówić komuś, negatywnie odnieść się do czyjeś prośby, czyichś oczekiwań'.

komizmu językowego. Dzieje się to najczęściej w przypadkach ich dosłownego tłumaczenia.

Czwartą grupę stanowią związki, które w języku polskim i słoweńskim mają frazeologiczne ekwiwalenty o tym samym znaczeniu, ale różny jest ich skład wyrazowy, np. polska *czarna magia* (Skorupka 2002, I, s. 415) to słow. hiszpańska wieś – *španska vas* (SSKJ, s. 1491) ‘rzecz zupełnie dla kogoś nieznana lub niezrozumiała’, polski *(dawny) towarzysz broni* (Skorupka 2002, II, s. 381) to słow. stara szabla – *stara sablja* (SSKJ, s. 1187) ‘ten, kto wspólnie z kimś walczył w tej samej formacji wojskowej lub na tym samym froncie; kolega z wojska’, a *mniej lub więcej* (Skorupka 2002, I, s. 453) to słow. w górę lub w dół – *gor ali dol* (SSKJ, s. 247) ‘w mniejszym lub większym stopniu, w różnym stopniu’, czy pot. *lać wodę* (Dubisz 2003, II, s. 390) to słow. młócić pustą słomę – *mlatiti prazno slamo*; (SSKJ, s. 561) nakładati⁸ ‘mówić, pisać za dużo, nieściśle, nie na temat’. Polakom udaje się czasem *upiec dwie pieczenie przy jednym ogniu* (Skorupka, 2002, II, s. 459), Słoweńcom zaś ‘zabić dwie muchy za jednym zamachem’ (*ubiti dve muhi na en mah* (SSKJ, s. 1439) ‘odnieść podwójną korzyść, załatwiając jednocześnie dwie sprawy’), Polacy *trzymają, chowają kogoś pod kloszem* (Skorupka, 2002, I, s. 329), Słoweńcy zaś *zawijają go w watę* (*zaviti koga v vato* (SSKJ, s. 1491) ‘izolować kogoś od otoczenia, chronić od wpływów zewnętrznych’), Polacy *plotą duby smalone* ‘pleść brednie, głupstwa, androny’ [A. Mickiewicz] (Skorupka 2002, I, s. 192), Słoweńcy zaś mówią gdzieś w dzień lub gdzieś w trzy dni – (słow. *govoriti tjavdan, tja v tri dni* (SSKJ, s. 254). Frazeologizmy z tej grupy cieszą się dużym zainteresowaniem wśród słoweńskich studentów, gdyż przedstawiają różnice językowe i międzykulturowe w pojmowaniu świata.

Mimo iż nie są tematem niniejszego artykułu, to jednak należy tu wspomnieć o związkach frazeologicznych o międzynarodowym zasięgu. Są one zazwyczaj rozpoznawalne w tekście, choć nie zawsze mają jednakową strukturę w obu porównywanych tu językach. Liczne, powszechnie znane są frazeologizmy zaczerpnięte z Biblii. Oto kilka przykładów wyrażen: *głos wołającego na puszczy* – *klic vpijočega v puščavi*, *kamień węgielny* – *ogelni kamen*, *koziół ofiarny* – *grešni kozel*, *niewierny Tomasz* – *neverni Tomaž*, *od Annasza do Kajfasza* – *od Poncija do Pilata*, *placz i zgrzytanie zębów* – *jok in škripanje z zobmi*, *salomonowy wyrok* – *salomonska razsodba*, *sól ziemi* – *sol zemlje*, *syn marnotrawny* – *izgubljeni sin*, *wieża Babel* – *babelonski stolp*, *zakazany owoc* – *pre-povedani sad*, i fraz: *odróżnić ziarno od plew* – *ločiti žito od plev*, *przejść, przecisnąć się przez ucho igielne* – *iti skozi šivankino uho*, *umywać ręce* – *umivati si roke*.

Obszerną grupę tworzą też związki odwołujące się do mitologii greckiej i rzymskiej oraz do literatury i historii starożytnej, np. *koń trojański* – *trojanski*

⁸ Wyraz w tym znaczeniu jest często używany, ale w tym znaczeniu nie odnotowuje go SSKJ.

konj, łódź Charona – Haronov brod, miecz Damoklesa – Damoklejev meč, nić Ariadny – Ariadnina nit, pięta Achillesa – Ahilova peta, puszka Pandory – Pandorina skrinjica, stajnia Augiasza – Avgijev hlev, strzala Amora – Amorjeva puščica, syzyfowa praca – Sizifovo delo.

Kolejnym źródłem frazeologizmów są światowe utwory literackie, np. *czekać na Godota – čakajoč Godoja, dantejskie sceny – dantejevski prizorji, ostatni Mohikanin – zadnji Mohikanec*, z bajek Ezopa: *lwia część – levji delež, tabędzi śpiew – labodji spev, stroić się w czyjeś (w cudze) piórka – krasiti se s tujim perjem; niedzwiedzia przysługa – medvedja usluga, ząb czasu – zob časa* (Shakespeare), *walczyć z wiatrakami – bojevati se z mlini na veter* (Cervantes), *być między Scyllą a Charybdą – priti med Scilo in Karibdo* (Odyseja), światowa historia, np. *iść, pójść do Canossy – iti v Kanoso, Kości zostały rzucone – Kocka je padla, przejść, przekroczyć Rubikon – prestopiti Rubikon, pyrrusowe zwycięstwo – Pirova zmaga, węzeł gordyjski – gordijski vozal*, lub światowa kultura, np. *święta krowa – sveta krava, tajemnica poliszynela – javna tajna.*

W nauczaniu słoweńskich studentów związków frazeologicznych wzięłam pod uwagę kilka aspektów: poziom znajomości języka polskiego, znaczenie i nacechowanie stylistyczne frazeologizmów, ich budowę gramatyczną, jak też pochodzenie i zakres użycia związków. Uwzględnianie tych zjawisk w procesie nauczania ułatwia studentom przyswajanie związków frazeologicznych, które – jak pozostała leksyka – postrzegane są przez pryzmat ich rodzimego języka.

Słoweńscy studenci chętnie używają frazeologizmów. Zdają sobie doskonale sprawę z faktu, że znajomość idiomów pomaga lepiej rozumieć mowę Polaków, jak również i z tego, że posługiwanie się frazeologizmami oznacza nie tylko trafne, ale i ekonomiczne wypowiedzanie się w języku polskim.

BIBLIOGRAFIA

- Bąba S., Liberek J., 2001, *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, Warszawa.
Dubisz S., 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. I–IV, Warszawa.
Kowalski W., 2005, „Książd pana wini, pan księdza...” – językowe ujęcie obyczajów i stosunków społecznych we frazeologizmach i przysłowiach. Przyczynek do kształcenia kulturoznawczego na wyższym poziomie zaawansowania językowego, [w:] P. Garncarek (red.), *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej*, Warszawa, s. 265–269.
Kržišnik E., 2000, *Biblične stalne zveze v SSKJ in slovenskem jeziku*, Razprave. [Razred 2], Razred za filološke in literarne vede. Classis 2, *Philologia et litterae*, s. 67–80.
Lewicki A. M., Pajdzińska A., 2001, *Frazeologia*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin, s. 315–333.
Markiewicz H., Romanowski A., 2005, *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów polskich i obcych*, Kraków.

- Nowakowska A., 2004, *Rola frazeologii w nauczaniu cudzoziemców języka polskiego*, [w:] A. Dąbrowska (red.), *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym*, Wrocław, s. 295–298.
- Ostromecka-Frączak B., 2005, *Intertekstualność nagłówków prasowych a glottodydaktyka*, [w:] P. Garncarek (red.), *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej*, Warszawa, s. 164–171; w skrócie O-P.
- Ostromecka-Frączak B., Pretnar T., 1996, *Slovensko-poljski slovar*, Ljubljana.
- Pałka P., 2004, *Związki frazeologiczne w perspektywie glottodydaktycznej*, [w:] A. Dąbrowska (red.), *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym*, Wrocław, s. 299–305.
- Rybicka E., 1994, *Nie taki diabeł straszny... Podręcznik frazeologii dla obcokrajowców*, Kraków.
- Skorupka S., 2002, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I–II, Warszawa.
- Slovar slovenskega knjižnega jezika*, 1994, Ljubljana; w skrócie SSKJ.
- Vodnik F., 1977, *Poljsko-slovenski slovar*, Ljubljana.